



Szkoła Ekonomiczna  
Biblioteka  
Główna  
w Sopocie

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

WYDANIE B

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 240 (2164)

GDAŃSK, CZWARTEK 8 PAŹDZIERNIKA 1953 R.

CENA 20 GR

W numerze

ZRÓDŁO NASZYCH  
OSIĄGNIĘĆ

str. 3

FARYZEUSZE

str. 3 i 4

## Będziemy nieustannie pogłębiać naszą przyjaźń z Krajem Rad — niewyciężoną twierdzą pokoju i postępu

### Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego TPPR

WARSZAWA PAP. 7 BM., W PRZEDDZIEŃ INAUGURACJI MIESIĄCA PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ ODBYŁO SIĘ W WARSZAWIE PLENARNE POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO TOWARZYSTWA PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ.

Obrazy zagał przewodniczący Zarządu Głównego TPPR, wiceprezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz. (Fragmenty przemówienia zamieszczamy poniżej).

Działalność TPPR w okresie od IV Krajowego Zjazdu TPPR do chwili obecnej podsumował wiceprzewodniczący ZG TPPR,

### Przemówienie tow. Józefa Cyrankiewicza

Zagajając nasze dzisiejsze obrady chciałbym stwierdzić, że po ważnym naszym zadaniem, zadaniem wszystkich działaczy Towarzystwa, zadaniem organizacji masowych jest uczynić wszystko, aby Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej nasycić pełną treścią naszego życia tak bogatego w różnorodne przejawy i dowody rozkwitu przyjaźni polsko - radzieckiej.

W miesiacu tym mocniej niż kiedykolwiek stanąć muszą przed naszymi oczyma nieprzeparte fakty historyczne, które stanowią podwalinę naszego stosunku do Związku Radzieckiego, podwalinę naszej przyjaźni, kamień węgielny polityki Polski Ludowej. W tym czasie uczuć i dążeń narodu polskiego.

Faktem historycznym jest, że z caratem, zandarnem Europy, walczący rosyjscy rewolucjoniści i najlepsi synowie narodu polskiego, walczący o nasze społeczne i narodowe wyzwolenie.

Faktem jest, że Rewolucja Październikowa uwalniając narody Rosji z feudalnego jarzma wy-

członek Rady Państwa Stefan Matuszewski.

Plenum Zarządu Głównego TPPR przyjęło następnie sprawozdanie z działalności finansowo-gospodarczej Towarzystwa oraz dokooptowało w skład Zarządu Głównego Towarzystwa: Edwarda Orłowską i Marię Jaszczukową.

Na zakończenie przyjęto tekst uchwały, wytyczającej kierunek dalszej działalności Towarzystwa.

zysku, proklamowała niepodległość Polski.

Faktem jest, że Polska burżuazja przechwytyjąc niepodległość Polski i zaprzęając ją za zachodnim imperializmem, chciała uczynić z Polski czołową bojówkę kontrewolucji, chciała jej sensem istnienia uczynić antysowietyzm, wrogość do Kraju Rad, gotowość ofiar na ołtarzu wielkich magnatów dolara i funta, nafty i żelaza, amatorów ukraińskiego zboża i rosyjskich surowców.

Faktem jest, że wskutek tej sprzedajnej polityki polskiej burżuazji interesy narodu polskiego narażone zostały na największe w historii niebezpieczeństwo, szanse niepodległości zaprzeczono, chłop i robotnik wpechnięci zostali w gęźę i bezrobocie, w beznadziejność jutra, ujarzmieni w kajdanach roldźmiego faszyzmu, zagnani na emigrację za chlebem, a bojownicy ludu — do Berezki Kartuskiej. Polska biedna i zacofana, była wśród państw kapitalistycznych poturym kopciuszką z mocarstwowymi wąsami Piłsudskiego,

## Wilhelm Pieck

wybrany ponownie prezydentem  
Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN PAP. W środę, 7 bm. odbyło się w Berlinie wspólne posiedzenie Izby Ludowej i Izby Krajowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jedyny punkt porządku obrad przewidywał wybór prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej, który, zgodnie z konstytucją, wybierany jest przez obie izby na okres czterech lat.

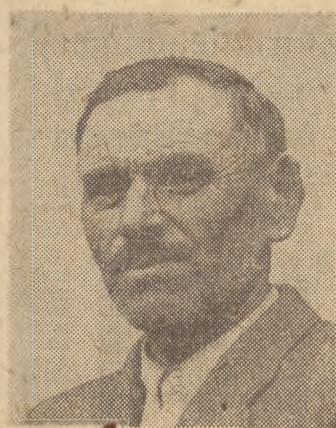
Przewodniczący Izby Ludowej, Johannes Dieckmann, udzielił głosu Otto Nuschemu. Otto Nuschke zaproponował, aby prezydentem republiki wybrać ponownie Wilhelma Piecka. Ponieważ nie zgłoszono innych kandydatur, przewodniczący zarządził głosowanie. Wszyscy deputowani podnieśli się z miejsc głosując za ponownym wyborem Wilhelma Piecka.

Prezydent NRD Wilhelm Pieck, witany owacyjnie wszedł na salę

### Nadzwyczajna sesja parlamentu Francji

PARYŻ PAP. We wtorek rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego. Aby poprzeć walkę ludzi pracy, parlamentarna grupa komunistyczna złożyła wniosek o votum nieufności rządowi. Wniosek podkreśla, iż rząd prowadzi politykę wymierzoną przeciwko masom pracującym i chłopstwu.

We wtorek i w środę masy pracujące manifestowały zdecydowaną wolę walki o uchylenie antyrobotniczych dekretów rządu. Setki delegacji przybywają przed gmach Zgromadzenia Narodowego. Równocześnie w całym kraju odbywają się krótkotrwałe strajki protestacyjne.



Jan Bromiński

czny obowiązek wobec ludowej ojczyzny, zrozumiały znaczenie gospodarcze i polityczne obowiązków dostaw zboża.

Oto co mówi na ten temat Jan Bromiński, 5-hektarowy chłop z gromady Oleśno, gmina Gronowo w pow. elbląskim, który swój roczny plan obowiązkowej dostawy zboża w ilości ponad 1000 kg wykonał do 30 sierpnia br. — Ja zawsze wywiązuję się ry chlej niż inni ze wszystkich obowiązków. Zawczasu myślę o młóćce,

była kolonia międzynarodowego kapitału, żerowiskiem hien tuczających się nędzą i potem polskiego ludu, była bezwolną piłką w grze wielkich świata giełdy i wyzysku.

Faktem jest, że ten burżuazyjny, antynarodowy sens istnienia Polski przedwrześniowej jako antysowieckiego narzędzia imperialistów, stał się — pomijając już wszystkie inne konsekwencje — zbrodniczym bezsenssem z punktu widzenia polskiej racji stanu, stał się grobem, który Polsce kopała burżuazja i najdoskonalsze wcielenie głupoty i zbrodniczości polskiej burżuazji — sanacja, wespół z endecją, prawicą socjalistyczną i ludowcową.

Faktem jest, że naród polski oghuszony i oślepiiony tromladracką propagandą mocarstwa wości bez pokrycia doprowadzony został przez prohitlerowską politykę polskich władców

na skraj przepaści i wystarczył dobrze przygotowany i dobrze wymierzony bandycki cios hitlerowski, abyśmy znaleźli się na dnie narodowej katastrofy.

Jest aż nazbyt sprawdzonym rachunkiem cierpień polskiego narodu liczba 6 przeszło milionów ofiar hitlerowskiego ludobójstwa, bezgraniczne zniszczenie całego kraju oraz powtórne wydanie przez polską burżuazję Warszawy na śmierć i takie unicestwienie, jakiego nie zna w takiej skali historia.

Mało też zna historia przemian w losach narodu i zwrotów w takiej skali i w takim tempie, w jakim dokonały się one w Polsce po wyzwoleniu. Jeszcze niedawno — naród skazany na niewolę i załgę, jeszcze niedawno — Warszawa tragiczny cmentarz, a już dzięki zwycięskiemu pochodowi Armii-Wyzwolicieli, wszechwładny do niedawna wróg staje się

(Dokończenie na str. 2)

## Do Warszawy przybyła delegacja WOKS na uroczystości Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA PAP. W dniu 7 bm. przybyła do Warszawy delegacja Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS), która weźmie udział w obchodach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

W skład delegacji wchodzi: W. N. Stoletow — zastępca ministra kultury ZSRR, kandydat nauk agrobiologicznych, kierownik delegacji, S. R. Sergienko — dr chemii, kierownik laboratorium Instytutu Ropy Naftowej Akademii Nauk ZSRR, G. A. Babadżanian — członek Prezydium Akademii Nauk Ormiańskiem SRR, deputowany do Rady Najwyższej Ormiańskiej SRR, M. P. Bażan — prezes Związku Literatów Ukrainy, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, G. W. Kiedysz — muzykolog, zastępca dyrektora Naukowego Instytutu Badawczego Teatru i Muzyki Min. Kultury ZSRR, K. F.

Platonow — dyrektor sowchozu „Proletarij” w obwodzie wladimirskim, A. W. Pawłow — towarzysz, specjalista w zakresie szybkościowego skrawania metalu w Moskiewskich Zakładach Budowy Obrabiarek im. S. Ordżonikidze, W. A. Arbatki — pomocnik majstra z kombinatu włókienniczego „Triochnogoraja Ma nufaktura” w Moskwie.

## Reflektorem



Rozalia Plutowska z gromady Lignowy, gm. Równo, pow. tczewski posiada 28-hektarowe gospodarstwo. Do punktu skupu przywozi jednak tylko ma ilość zboża, twierdząc, że więcej nie posiada.

Kłamstwo jej rychło wyszło na jaw. Okazało się, że wolała sprzedać zboże „na lewo” niejakiemu Antoniemu Cwiklińskiemu na rynku w Pelplinie.

Rozalia Plutowska — kulaćka i spekulanka w jednej osobie stanie wkrótce przed sądem za sabotaż obowiązkowych dostaw.

Na rynku w kąciku „obróćcia” zbożem — na parę tysięcy. Za to wkrótce sąd da jej inny ką — na parę miesięcy.

## Wielka, życiodajna przyjaźń

Nie ma niemal dnia w życiu naszej ojczyzny, abyśmy nie zanotowali nowego osiągnięcia, nowego sukcesu. W wielu z miejscach wczoraj były jeszcze płaski i wiatr hulał między sosnami, a dziś wznoszą się żelbetonowe giganty przemysłowe. Popatrzcie, niedawno był tam pusty plac, a dziś stoją piękne domy i rośnie wielkie osiedle mieszkalniowe. Oto szkołę i żłobek postawiono na naszej ulicy, oto pierwszy raz zadymił komin fabryki w naszej dzielnicy, oto zabłysło światło elektryczne w waszej wsi i założono stałe kino. Piękny jest nasz kraj, którego losy kształtują wolni ludzie.

Wszystko co nam jest najdroższe: wyzwolenie z faszystowskiej niewoli i zjednoczenie przastarych ziem polskich nad Odrą i Nysą, władza w rękach ludu i utrwalenie niepodległości narodowej, rozkwit gospodarki i kultury — osiągnęliśmy przy pomocy Związku Radzieckiego, zawdzięczamy jego bezinteresownej, braterskiej pomocy.

Nie ma w Polsce człowieka, który nie zetknąłby się osobście z wzrastającą pomocą Kraju Rad. Idziesz ulicą, patrzysz — pracują na budowli radzieckie dźwigi, transportery, wywrotki, po szosach pędzą radzieckie samochody ZIS-y i ZIM-y na polach widzisz radzieckie kombajny. W twoim zakładzie pracy ustawione są radzieckie obrabiarki, tokarki, całe agregaty; oto nowa elektrosiownia, kopalnia i huta, która powstała dzięki radzieckiej dokumentacji i uruchomio na została dzięki radzieckim urządzeniom. W Warszawie, dwigniętej z ruin dzięki pomocy radzieckich towarzyszy, wznosi się coraz wyżej Pałac Kultury i Nauki im. Stalina, wspaniały symbol przyjaźni łączącej nasz naród z narodem radzieckim.

Idziesz ulicą, patrzysz — oto jadą „Warszawy”. Dzięki pomocy i przyjaźni ZSRR wybudowaliśmy żerańską FSO — pierwszą w historii naszego kraju fabrykę samochodów osobowych.

W twoim zakładzie pracy ustawiono nowe, doskonałe maszyny polskiej produkcji. Zawdzięczamy to pomocy radzieckich techników i inżynierów, którzy dzielili się z nami swym doświadczeniem, którzy pomagają nam budować nasze fabryki i huty.

Budując socjalizm czerpiemy ze skarbnicy doświadczeń Związku Radzieckiego. Sięgamy do przykładu radzieckiego w pracy w fabryce i na roli, w laboratorium i w szkole, w świetlicy i w teatrze.

O ile łatwiej jest nauczycielowi wychować młodzież, hutnikowi przyspieszyć wytop surowców czy stali, uczonemu przeprowadzić badania, budownicemu wykonać zadanie — jeśli posługuje się radzieckim doświadczeniem i przykładem.

O ile szybciej będziemy mogli stworzyć ustrój socjalistyczny korzystając z wzorów radzieckich.

Kraj Rad i bohaterska Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego są natchnieniem w pracy i w walce milionów ludzi. Piękny i potężny jest Związek Radziecki — kraj niezmiernych bogactw naturalnych, gigantycznego przemysłu i wspaniałej techniki, ojczyzna stu wolnych narodów, zjednoczonych miłością do wielkiej ziemi radzieckiej i poczuciem więzi i braterstwa między narodami. Potencjał materialny i świadomość budowniczych komunizmu, wierność idei Marksas — Engelsa — Lenina — Stalina i twórcze wcielenie ich w życie — oto co stanowi o niezwykłej sile Związku Radzieckiego. Kraj Rad i KPZR są wzorem i natchnieniem dla naszego narodu. Jeżeli w ojczyźnie naszej rządy sprawuje lud na czele ze swą klasą robotniczą i jej partią, a jedynym gospodarzem są masy pracujące, jeżeli odzyskałyśmy przastarą ziemię piastowskie nad Odrą i Nysą — to zawdzięczamy to właśnie pomocy ZSRR.

Ze spokojem patrzymy w przyszłość — nie straszne nam pogroźki amerykańsko - adenauerowskich awanturników. Jesteśmy spokojni o przyszłość — bo jesteśmy świadomi własnej siły, bo łączą nas przyjaźń i braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim, bo znajdujemy się w wielkiej, 800-milionowej rodzinie narodów. Siły pokoja, którym przewodzi Związek Radziecki, są wielokrotnie większe od sił wojny. Rozporządzają wszystkimi środkami obrony pokoju, potrafimy obrócić w niwecz każdą próbę podpalenia świata.

Chemy pokoju a nie wojny. Chemy, aby każdy żył lepiej i radośniej. A droga do tego prowadzi przez codzienną wytwórną, twórczą pracę dla ojczyzny, przez dalsze zacieśnianie i pogłębienie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Rodowód tej przyjaźni sięga daleko w przeszłość. Jesteśmy kontynuatorami wspaniałych tradycji wielkiej przyjaźni, zrodzonej w heroicznym walkach „za waszą i naszą wolność”, umacnianej przez Hercena i Jaroslawa Dąbrowskiego, Czerwoszewskiego i Sierakowskiego. Pogłębiał tę przyjaźń Wielki Proletariat, umacniał ją wspaniałe walki na borykadach 1905 roku i w październiku 1917 roku. Wyrazem jej była braterska pomoc KPZR, okazywana KPP i PPR w najcięższych chwilach walki o wyzwolenie społeczne i o wolność narodową. Nową, piękną kartę tej niewzruszonej przyjaźni pisze dziś cały naród polski.

W tradycyjnym Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który dziś się rozpoczyna, podnieśmy hasło: „Pogłębiajmy nieustannie przyjaźń narodu polskiego z narodem ZSRR — strzeżmy jej, jako najpiękniejszego skarbu, jako ostoję pokoju, niepodległości i rozkwitu naszej Ojczyzny”.



## 54 mandaty straciły partie burżuazyjne w wyborach w Finlandii

HELSINKI PAP. W dniach 4-5 października odbyły się w Finlandii wybory samorządowe. Z tymczasowych danych wynika, że blok partii burżuazyjnych uzyskał mniej głosów niż w wyborach samorządowych z 1950 r. Równocześnie wzrosła liczba głosów oddanych na kandydatów partii socjaldemokratycznej i Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego.

Podział mandatów przedstawia się następująco: partie burżuazyjne — 5.598, tj. o 54 mandaty mniej niż w roku 1950; partia socjaldemokratyczna — 2.412, czyli o 109 więcej niż w 1950 r.; Demokratyczny Związek Narodu Fińskiego — 2.093, tj. o 54 mandaty więcej niż w poprzednich wyborach, które odbyły się w 1950 r.

## Bułgarsko-greckie rozmowy w sprawie wznowienia stosunków dyplomatycznych

SOFIA PAP. 12 września br. ministerstwo spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej przekazało za pośrednictwem sekretarza generalnego ONZ rządowi Grecji propozycję rządowi bułgarskiego wznowienia stosunków dyplomatycznych między oboma krajami.

Rząd grecki za pośrednictwem swego stałego przedstawiciela w ONZ zaproponował wszczęcie bez pośrednich rozmów między przedstawicielami obu rządów.

W dniu 6 października ministerstwo spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej zakomunikowało sekretarzowi generalnemu ONZ, że rząd bułgarski zgadza się na propozycję rządu greckiego.

## Zgodnie z polską racją stanu Wypowiedzi przedstawicieli społeczeństwa na temat postanowienia rządu i oświadczenia episkopatu

WARSZAWA PAP. W dalszym ciągu napływają wypowiedzi świadczące o tym, że społeczeństwo polskie przyjęło z uznaniem postanowienie rządu i deklarację episkopatu, mające na celu stworzenie jak najdogodniejszych warunków dla realizacji porozumienia między państwem i kościołem.

Ks. Wiktor Kłosiewicz, proboszcz parafii pod wezwaniem św. Ducha w Łodzi, oświadczył: „Fakt zakazania przez rząd PRL arcybiskupowi Stefanowi Wyszyńskiemu pełnienia jego funkcji kościelnych znajduje pełne zrozumienie w społeczeństwie polskim, które ocenia to po sunięciu z punktu widzenia polskiej racji stanu.

W ostatnich latach pogłębia się uświadomienie katolików polskich w sprawach społecznych i politycznych dzięki ruchowi społecznie postępowym katolików.

W obliczu wspianego programu władzy ludowej powstało za gadanie zjednoczenia całego społeczeństwa we Frontie Narodowym. Katolicy polscy otoczą szacunkiem hierarchię, postępującą zgodnie z podstawowymi interesami narodu.

# Przyszłość narodu niemieckiego w pokojowym zjednoczeniu ojczyzny

## Przemówienie O. Grotewohla na akademii w Berlinie

BERLIN PAP. Dnia 6 października odbyła się w Berlinie uroczysta akademii z okazji czwartej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na akademii wygłosił przemówienie premier Otto Grotewohl.

Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej i utworzenie jej rządu — oświadczył Otto Grotewohl — wykazało światowej opinii publicznej, że naród niemiecki nigdy nie zgodzi się z amerykańską polityką rozbić i ujarzmić zachodniej części swej ojczyzny. Przeciwnością jest sprzecznym z prawem międzynarodowym rozłamowej polityce imperialistów anglo-amerykańskich i ich pomocników niemieckich, stworzyliśmy niezłomną ostoję oporu narodowego, dając tym samym wyraz rzeczywistej woli narodu.

Dzięki sukcesom gospodarczym i politycznym osiągniętym przez masę pracującą do 1952 roku — kontynuował Grotewohl — możliwe było powzięcie decyzji w sprawie zbudowania w Niemieckiej Republice Demokratycznej podstaw socjalizmu i wkroczenie — w ścisłej współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej — na drogę prowadzącą do nowego, lepszego ustroju społecznego. Decyzja ta, oparta na woli najlepszej, przodującej części mas pracujących, okazała się słuszną. Jeśli rząd przeszedł do nowego kursu w swej polityce, to uczynił to w tym celu, aby usunąć szereg dysproporcji w gospodarce narodowej, dostosować decyzję w sprawie jak najszybszego zbudowania podstaw socjalizmu do moż-

liwości rozwoju ekonomicznego oraz ułatwić zbliżenie między Niemcami wschodniej i zachodniej części kraju.

Następnie Grotewohl zanalizował sytuację polityczną, która ukształtowała się w Niemczech zachodnich po wyborach do nowego Bundestagu berlińskiego. Podkreślił on, że zwycięstwo Adenauera w wyborach nie oznacza wcale, że naród niemiecki popiera politykę remilitaryzacji i przygotowań wojennych, uprawianą przez odwetowców i military-

stów bońskich. Niemieckie masy pracujące — podkreślił Grotewohl — gorąco pragną jednności i pokoju.

W zakończeniu mówca oświadczył: Niemiecka Republika Demokratyczna będzie jeszcze bardziej zdecydowanie walczyła o rozwiązanie kwestii niemieckiej i uczyni wszystko, aby osiągnąć pokojowe porozumienie między Niemcami i demokratyczne zjednoczenie narodu.

Niemcy żyjące w pokoju ze wszystkimi sąsiadami na Wschodzie i na Zachodzie i współpracujące z nimi w pokojowej pracy — oto cel naszej polityki i każdego patrioty niemieckiego.

## Przemówienie tow. Józefa Cyrankiewicza

(Dokończenie ze strony 1)

unieszkodliwionym złoźnią. Jeszcze niedawno — hitlerowska przemoc w Warszawie i Krakowie — Poznań, Łódź i Śląsk miały w ogniu bitwy zwycięskiej Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego — białoczerwone sztandary wracają po wiekach ucisku i niewoli na wieże polskiego Gdańska, polskiego Wrocławia, nad Odrę i Nysę na 500-kilometrowe polskie Wybrzeże.

To polski lud wsparty przyjaźnią pierwszego państwa ludu pracującego, polski lud i jego rewolucja społeczna, przepędziwszy dotychczasowych ciemności, nie dopuszczając z powrotem do wła-

dzy fabrykantów i obszarników, zdraździeckiej burżuazji — mógł zatknąć białoczerwone sztandary tam, gdzie czekały nań orły piastowskie porzucone w tych miastach i wsiach przez polską szlachtę i magnatów w miastach i wsiach polskiego ludu — orły piastowskie przywołane podczas germańskiego najazdu w kamien nych rzeźbach polskich budynków i pałaców.

Tak oto braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim pozwolił Polsce wrócić na prastare ziemię, pozwolił na zjednoczenie Polski, stworzył warunki historycznego zwrotu w losach naszego narodu.

Niechże prawda tych historycznych faktów, prawda lat tego zwrotu, które było danym nam w naszym pokoleniu przeżyć unaczni się w całej swej jasności w okresie miesiąca, który jest manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej.

Głównym źródłem twórczej ufnosci naszego narodu w swoją przyszłość i piękną przyszłość jest doświadczenie — przekonanie, że stanowiąc ogniw wielkiego i ważnego rosnącego obozu pokoju, naród nasz znajduje stale w swej pracy bezinteresowną, pełną przyjaźni pomoc czołowej siły obozu pokoju, awangardę obozu pokoju i jego niezłomnej twierdzy, Związku Radzieckiego.

Nic też dziwnego, że przyjaźń naszych narodów i solidarność obozu pokoju są solą w oku naszych śmiertelnych wrogów. Śmiertelnym wrogiem naszej niepodległości, naszych granic na Odrze i Nysie, naszej niezależności od obcego kapitału, naszego budownictwa, śmiertelnym wrogiem Polski bez obszarników i fabrykantów, bez wyzyskiwaczy, wrogiem Polski wolnej i ludowej — amerykańskim imperialistom, adnauerowcom, hitlerowskim biskupom niemieckim, pogrobowcom polskiej burżuazji, żyjącym na żebractwie chlebie agentów amerykańsko-hitlerowskich — nie po doba się nasza przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i uważają ją za nieprzezwyciężoną przeszkodę w próbach realizacji swoich zbrodniczych wojennych, antypolskich planów.

Jeżeli ta przyjaźń tak mocno scementowana w ciągu minionych lat jest solą w oku naszych śmiertelnych wrogów, to tym bardziej tkwi i umacnia się ta nasza przyjaźń w sercach polskiego narodu, który tym mocniej i wyraźniej widzi, że stanowi ona fundament naszej szczęśliwej przyszłości.

Dlatego to w okresie miesiąca manifestacji przyjaźni polsko-radzieckiej tak wiele serdecznych myśli popłynęło ku Związkowi Radzieckiemu i jego narodom, ku pierwszemu krajowi socjalizmu, krajowi, który otworzył nową epokę w historii ludzkości, ku naszemu wielkiemu i serdecznemu przyjacielowi. Z myślą tych płynących serdecznych zobowiązań dalszego umacniania naszej niezłomnej przyjaźni z twierdzą pokoju i postępu, ze Związkiem Radzieckim.

## Depesze gratulacyjne K. Woroszyłowa i G. Malenkowa z okazji święta NRD

MOSKWA PAP. W związku z czwartą rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, K. J. Woroszyłow i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, G. M. Malenkow wystosowali do prezydenta NRD Wilhelma Piecka depeszę następującej treści:

Do  
Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej  
Towarzysza WILHELMIE PIECKA

Berlin

W związku z czwartą rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, o przyjęcie serdecznych życzeń Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i moich osobiście oraz życzeń sukcesów dla narodu niemieckiego na drodze wiodącej do utworzenia zjednoczonych, pokojowych, demokratycznych Niemiec.

Niechaj rozwijają się i wzmacniają przyjazne stosunki między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Demokratyczną dla dobra naszych narodów i w interesie utrwalenia pokoju na całym świecie.

K. WOROSZYŁOW

Do  
Premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej  
Towarzysza OTTO GROTEWOHLA

Berlin

W związku z czwartą rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej proszę Was, szanowny Premierze, jak również Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej o przyjęcie mych serdecznych życzeń.

Przed czterema laty przodujące siły patriotyczne narodu niemieckiego podjęły się szlachetnej misji obrony jednności, wolności i niezawisłości swej ojczyzny, zapewnienia jej rozwoju na drodze pokoju i demokracji, na drodze przyjaźni i współpracy z innymi narodami. Patriotci niemieccy uświadamiają sobie coraz lepiej, że prowadzona przez koła agresywne polityka wkrzeszania militarystyki niemieckiej stwarza największe niebezpieczeństwo dla narodu niemieckiego, zmierzając do likwidacji jednolitego państwa niemieckiego oraz do przekształcenia Niemiec w ognisko trzeciej wojny światowej. Pokojowa polityka Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest wyrazem świadomości narodowej Niemców. Niemiecka Republika Demokratyczna jest niezawodną ostoją wszystkich broniących pokoju Niemców.

W historycznym akcie utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej znajduje wyraz zbieżność interesów narodu niemieckiego i wszystkich milijonów pokój narodów, dążących do utrwalenia bezpieczeństwa w Europie i bezpieczeństwa międzynarodowego. Postępowa ludność widzi w dalszym umocnieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej doniosły warunek ostatecznego uregulowania problemu niemieckiego w interesie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Ludzie radzieccy życzą narodowi niemieckiemu sukcesów w dziele przywrócenia jego jednności narodowej i utworzenia pokojowego państwa niemieckiego. W swej słusznej walce o zjednoczenie, niezawisłość, pokojowe, demokratyczne Niemcy naród niemiecki znajduje zawsze sympatię i poparcie narodów Związku Radzieckiego.

G. MALENKOW

## Rozwiązać problemy międzynarodowe w drodze rokowań Wezwanie Wszechindyjskiej Rady Pokoju

MOSKWA PAP. W Bombaju odbyła się sesja Biura Wszechindyjskiej Rady Pokoju.

Wszechindyjska Rada Pokoju wezwała wszystkich obrońców pokoju, by rozwinięli szeroką kampanię na rzecz pokojowego rozwiązania wszystkich konfliktów międzynarodowych.

Sesja powitała z zadowoleniem działalność Indii, zmierzającą do tego, aby Chińska Republika Ludowa zajęła należne jej miejsce w ONZ.

Na sesji omówiono sprawę zagranicznych posiadłości w Indiach. Rezolucja w tej sprawie zawierała żądanie położenia kresu wyzyskiwaniu tych posiadłości przez obce mocarstwa w celach imperialistycznych.

Rezolucja dotycząca kwestii Kaszmiru stwierdza, że „awanturzyści imperialistyczni chcą stworzyć na terytorium Kaszmiru bazy wojenne, które zagrażać będą sąsiednim krajom”.

Biuro Wszechindyjskiej Rady Pokoju wezwało, by „z jeszcze większym zdecydowaniem domagać się całkowitego i niezwłocznego zakazu broni masowej zagrażającej”.

Biuro domaga się jednocześnie rozszerzenia wymiany handlowej między Indiami i wszystkimi innymi krajami.

List otwarty

do przewodniczącej VIII sesji ONZ

MOSKWA PAP. Wszechindyjska Rada Pokoju w liście otwartym do pani Pandit, przewodniczącej VIII sesji Zgroma-

## Z obrad V sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej

W dniu wczorajszym odbyła się V zwyczajna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Obradom przewodniczył ob. Franciszek Woźniak.

Sprawozdanie z realizacji obowiązków dostaw produktów rolnych i spłaty należności finansowych przez chłopów gdańskich wsi złożył przewodniczący Prezydium WRN tow. Bolesław Go-

raga. W dyskusji radni omówili zagadnienia związane z pełną mobilizacją chłopów do całkowitego wykonania obowiązków wobec państwa.

Drugą część sesji wypełniło sprawozdanie Prezydium WRN z wykonania budżetu na rok 1952 oraz dyskusja nad tym sprawozdaniem.



## Hitlerowski ład

„Ost-West Kurier“ zamieścił sprawozdanie ze zjazdu wysiedleńców z Sudetów, w którym uczestniczył nuncjusz apostolski w Muechu. Wygłosił on przemówienie pt. „Pokoju przez sprawiedliwość“, w którym — jak stwierdza dziennik — „omówił głębokie zainteresowanie, jakie papież Pius XII wykazuje od 1945 r. dla problemu niemieckich wysiedleńców”. „Celem starań papieża — mówi Muech — jest przywrócenie stanu sprawiedliwości. Wysłanie zaginionych sprawiedliwości jest jednakże dopiero pierwszym warunkiem, z którego muszą wynikać konkretne czyny między ludźmi”. Na zakończenie zjazdu nuncjusz odśpiewał stojąc trzecią strofę „Deutschland, Deutschland über alles”.

Z życiowym poparciem papieża Piusa XII spotykają się również wystąpienia jednego z czołowych reżysjonistów i odwetowców, ostatecznego Fringsa, który przystąpił ostatnio do przygotowania kadry kapelanów wojskowych dla nowego Wchrmachtu. Jak przypomniał tygodnik „Der Spiegel“ Frings zapewniał cynicznie w odczasach do „Słazaków”: „zawsze uważałem, że w sprawie sprawiedliwych żądań za swoje własne”. O tym, jakiego rodzaju są te żądania mówi organ tego społecznego meża, tygodnik „Etho der Zeit”, podkreślając, że „roszczenia do terenów na wschodzie są misją apostolską”. Albowiem — jak powiedział Frings w jednym z wystąpień, „tam, gdzie ład boski jest zakłócony i zagrożony, państwa mają prawo i obowiązek przywrócenia porządku przy pomocy siły zbrojnej”.

Dotychczasowa działalność tych ideologów wojny nasuwa jednak pytanie: Czy chodzi tu o ład boski, czy też... hitlerowski?

A. G.



Ille miejsca pozostało Włochom

(Rysunek Freda z „Wiedzi” z „Vita Nuova”)

## Losowanie obligacji Narodowej Pożyczki w dniu 5 października

|                     |        |        |        |        |
|---------------------|--------|--------|--------|--------|
| Zł 5000 — Nr 80158. |        |        |        |        |
| Zł 1000 — Nr nr:    | 118675 | 118680 |        |        |
| 206506              | 256328 | 370083 | 538512 | 557127 |
| 557129              | 562865 | 813289 | 832543 | 871961 |
| 939382              |        |        |        |        |
| Zł 500 — Nr nr:     | 8597   | 80143  | 80242  |        |
| 90243               | 90591  | 115905 | 195461 | 203228 |
| 203896              | 205898 | 248431 | 256325 | 300593 |
| 404651              | 404653 | 408450 | 421129 | 424404 |
| 426757              | 483345 | 545080 | 550092 | 568630 |
| 586432              | 586433 | 664136 | 666311 | 668437 |
| 690131              | 690132 | 727262 | 763108 | 773333 |
| 816763              | 840408 | 847640 | 871134 | 871138 |
| 900016              | 900017 | 904353 | 904357 | 908767 |
| 917198              | 931539 | 933533 | 939390 | 980694 |
| 22147               | 23740  | 90246  | 90590  | 96838  |
| 118674              | 142520 | 143379 | 195462 | 198342 |
| 198345              | 200505 | 205224 | 256329 | 302239 |
| 327679              | 334547 | 335180 | 388417 | 404660 |
| 421123              | 421125 | 424408 | 426752 | 426758 |
| 424352              | 456332 | 460398 | 536515 | 536519 |
| 545083              | 560361 | 560364 | 562970 | 568623 |
| 597675              | 614620 | 628351 | 628358 | 628359 |
| 634949              | 636991 | 636994 | 666318 | 668318 |
| 668438              | 688138 | 688038 | 690133 | 690137 |
| 690139              | 697447 | 698766 | 727269 | 731221 |
| 802318              | 813282 | 816769 | 840401 | 850571 |
| 850577              | 864951 | 864952 | 871135 | 871136 |
| 876006              | 886717 | 900019 | 904352 | 904360 |
| 908764              | 908766 | 908768 | 921885 | 931531 |
| 933331              | 933335 | 933340 | 940872 | 940874 |
| 940876              | 106616 | 872216 | 172216 | 028496 |
| 995419              |        |        |        |        |

Ponadto wylosowano 1.019 premii po 100 zł.



## Z notatnika TROJMIĘST

NA UL. PIWNEJ

Nie, to nie nazwa ulicy sprawa, że prze chodnie idą po chodniku i jeździ tej ulicy, jakby byli po nie jednym „porcie”. To zniszczone płyty chodnika i głębokie doły w jezdni nie pozwalają normalnie przejść tą ulicą, a każda uprawiać ekwilibristykę.

Zapraszamy na spacer ul. Piwną przy pomniku referatu drogowego Prezydium MRN w Gdańsku.

### CO ZA RÓŻNICA?

W kawiarni GZG „Gdańska” we Wrzeszczu są dwie sale. Jedna w piwnicy — przytulna, popularnie zwana przez gdańszczan „Grajdołek”, a druga na górze — kopcuszek. W pierwszej zawsze zajęte są wszystkie stoliki, w drugiej zaś co dzień wszystkie wolne.

Dlaczego? Czyżby mieszkańcy Gdańska tak bardzo lubili gwarzyć w ciemnym kinkietów przy pół czarnej? Nie. Dlatego, że w dolnej sali konsumenci dostają wszystko — „czego dusza zapagnie” — dobrą czarną kawę, wino na kieliszki itd. U góry natomiast nie otrzymują nawet szklanki mineralnej wody.

Czy koniecznie wszyscy muszą być w „Grajdołku”?

Prosimy o odpowiedź na to pytanie kierownictwo kawiarni „Gdańska”.

### „WZORCOWY” SKLEP

Pół roku temu MHD otworzyło w Sopocie wzorcowy sklep spożywczy. Konsumenci przez pewien czas z przyjemnością nabywali w nim różne artykuły. Ostatnio jednak sklep ten zmienił się nie do poznania — jest po prostu niechlujny. Ozdobą jego są pajęczyny na ścianach, nieład na półkach. Jest to nie sklep wzorcowy, lecz wzór zły pracy personelu sklepu.

### „Arged” w Gdańsku przoduje

Przed kilku dniami zostały podsumowane wyniki współzawodnictwa między wojewódzkimi przedsięwzięciami „Arged”. Pierwsze miejsce w II kwartale br. zdobył „Arged” w Gdańsku.

Plan obrotu za III kwartał „Arged” gdański wykonał na 6 dni przed terminem.

## Wystawa Kopernikowska w Politechnice Gdańskiej

W gmachu Politechniki Gdańskiej czynna jest wystawa poświęcona pamięci genialnego uczonego polskiego — Mikołaja Kopernika.

Specjalny dział wystawy obrazuje w jaki sposób myśli kopernikowska przełamwała stare prze-

## Wystawa LPŻ

Wojewódzki Zarząd LPŻ otwiera w Domu Kultury przy ul. Wajdeloty we Wrzeszczu wystawę obrazującą osiągnięcia organizacji z terenu woj. gdańskiego.

W niedzielę, 11 bm., LPŻ organizuje na placu Zebrań Ludowych zawody strzeleckie na oznakę SPO i BSPO.

## GŁOS Sportowy

### Masowym startem w marszach jesiennych uczczymy X rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego

W najbliższą niedzielę, 11 bm. w całym kraju rozpoczyna się marsze jesienne szlakami zwycięstw Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego. Tegoroczne marsze będą miały szczególnie doniosłe znaczenie, gdyż zbiegają się z 10-leciem Ludowego Wojska Polskiego i 10 rocznicą pamiętnej bitwy pod Lenino.

Impreza ta będzie zarazem trzecią konkurencją organizowanych zawodów sportowych organizowanych o nagrodę Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego. Masowy udział w marszach stanie się wyrazem zrozumienia wielkich celów i zadań, jakie stoją przed naszą młodzieżą, jej solidarności z narodami Wielkiego Kraju Rad i miłości do ludowego Wojska Polskiego, do władzy ludowej.

Marsze odbędą się na następujących dystansach: (w zależności od wieku): 2.500 m, 5.000 m, 8.000 m oraz 10.000 m. Przeprowadzone zostaną one jedynie w konkurencji drużynowej, tzn. że każdy zespół startujący powinien składać się z 15 do 20 osób.

Organizacja tegorocznych marszów zainicjował się będą: AZS — dla słuchaczy szkół wyższych, Wydział Osławy — dla młodzieży szkół średnich i ZS Zryw — dla szkolnictwa zawodowego. Plan wojewódzki w Gwardii organizują marsze we własnym zakresie, zaś członkowie sportowych zgrupowań oraz nieuczestniczących będą w marszach organizowanych przez poszczególne zakłady pracy.

Położenie jak w całym kraju również i sportowcy Wybrzeża przygotowują się starannie do tej wielkiej do- rocznej imprezy. We wszystkich grze- szeniach, kołach sportowych, LZS i SKS rozwinięto szeroką propagandę, mobilizując młodzież do jak najlepszego startu. Przygotowuje się też trasy oraz opracowuje program zawodów, tak aby były one nie tylko atrakcyjne pod względem sportowym, ale żeby również wyznaczyły jak najbardziej uroczyste.

## Klub TPPR we Wrzeszczu zaprasza na inaugurację Miesiąca Przyjaźni

— Zapraszamy wszystkich mieszkańców trójmiasta — przede wszystkim do naszej redakcji komunikacji Wojewódzkiego Klubu TPPR we Wrzeszczu — na wieczorną inaugurację Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. — Referat o celach i zadaniach tegorocznego Miesiąca wygłosi przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPPR, poseł na Sejm, tow. A. Bigus.

Wiele interesujących imprez odbędzie się w ciągu tego Miesiąca w Klubie TPPR w Gdańsku-Wrzeszczu. W dniu 9 bm. prelegent TWP red. Kraak wygłosi odczyt pt. „Tradycje przyjaźni polsko-radzieckiej”. W niedzielę, 11 bm. odbędzie się po raneck muzyki, pieśni i tańca dla młodzieży szkolnej, a w godzinach wieczornych — wieczornica artystyczna poświęcona 10-leciu Wojska Polskiego. Impreza ta urządzona zostanie w świetlicy dworca głównego w Gdańsku. W dniu 15 bm. odbędzie się konkurs piękności czytania w języku rosyjskim — zwycięzcy konkursu otrzymają cenne nagrody. 16 bm. prelegent TWP, dyr. Gregorek, wygłosi odczyt o nowym życiu Chin Ludowych. 18 bm. odbędzie się wieczór muzyki, pieśni i tańców radzieckich w wykonaniu zespołów świetlicowych ZPGG.

Program klubu na następne dni Miesiąca Przyjaźni przewiduje jeświetlanie wielu nowych filmów radzieckich, wieczory artystyczne poświęcone literaturze radzieckiej oraz dyskusje o nowych metodach pracy ludzi Kraju Rad. Szczegółowy program imprez w klubie znajdą nasi czytelnicy na łamach „Głosu Wybrzeża”.

Wiele imprez przygotowują koła TPPR w zakładach pracy. W ciągu Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej odbędzie się m. in. 350 wieczorów pieśni i tańca narodów Związku Radzieckiego oraz wiele innych imprez. Dom Książki uruchomi w ciągu tego Miesiąca ok. 200 stoisk sprzedaży książek radzieckich.

Bogaty program imprez przygotowaliśmy m. in. koła TPPR przy Stoczni Gdańskiej. Aktywni związkowi i TPPR oraz członkowie NOT w stoczni wygłaszają będą pogadanki na temat przodujących metod budownictwa.

Obok tych gmin dobrze wywiązujących się ze swoich obowiązków są również, niestety i takie, które zbyt opieszale dostarczają ziemniaki do punktów skupu. Na leżą do nich m. in. gminy Łęcze, Pomorska Wieś i Zwierzno.

Gminy te nie wykonały planu za miesiąc wreszcie.

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

## Ze spotkań z naszymi Czytelnikami

Ob Stefan Janusz, zam. przy ul. Serpentina 10 na Grabówku w Gdyni utworzył już zasobne archiwum z decyzji Prezydium MRN w sprawie przekwaterowania. — Posyłano mnogie dziesiątki razy z Wydziału Kwaterunkowego do komisji lokalowej i odwrotnie oraz do innych wydziałów, wydano wiele orzeczeń i decyzji, ale żadna nie została zrealizowana. Co warto są takie decyzje? — pytał przemawiając na spotkaniu ob. Janusz. Na to pytanie nie mógł nawet odpowiedzieć obecny na spotkaniu przewodniczący Prezydium MARN tow. Depak.



Nikt nie wie

## Tydzień LPŻ

### Liga Przyjaciół Żołnierza rozszerza szkolenie członków

W tych dniach odbyła się w Gdańsku wojewódzka narada aktywna LPŻ z powiatowymi ośrodkami szkoleniowymi oraz szkół lotniczych i szybowcowych poświęconą omówieniu akcji szkoleniowej w ubiegłym okresie i planów szkolenia na okres 1953/54.

Jak wynika ze sprawozdania sekretarza Zarządu Wojewódzkiego tow. Głapińskiego plan szkolenia w ubiegłym roku został wykonany, a w niektórych działach znacznie przekroczony jak np. plany szkolenia w zakresie TOPL, strzelectwa, motoryzacji oraz sportów wodnych i lotniczych. Szkoła szybowcowa LPŻ w Łęborku zajęła w ubiegłym roku produkując miejsce w Polsce, a ekipa strzelecka woj. gdańskiego na centralnych zawodach LPŻ zajęła pierwsze miejsce, zdobywając na grodzie Prezesa Rady Ministrów.

Plany na okres 1953/54 przewidują znaczne rozszerzenie szkolenia w zakresie TOPL oraz masowych sportów dla młodzieży i starszych. Ponadto zostanie rozbudowana sieć kursów motorowych, wodnych i lotniczych oraz spadochronowych i szybowcowych.

Wśród chłopów indywidualnych w powiecie elbląskim, dzięki dobremu warunkom atmosferycznym wykopki przebiegają nieźle. Natomiast gorzej jest z odstawą. Znaczna ilość chłopów zwleka ze sprzedaży ziemniaków dla państwa.

Prezydium gminnych rad narodowych powinny dołożyć starań, aby przyspieszyć prace wykopkowe w spółdzielniach produkcyjnych i zmobilizować chłopów indywidualnych do systematycznego dostarczania ziemniaków do punktów skupu. (h)

### Zebranie sekcji morskiej Stow. Dziennikarzy Polskich

W dniu 14 października br. (środa) — o godz. 18 — w Klubie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich Oddział Morski (Gdańsk, Targ Drzewny 3/7) odbędzie się zebranie sekcji morskiej SDP, poświęcone omówieniu treści i formy, zamieszczanych przez prasę Wybrzeża, materiałów o gospodarce morskiej.

Na zebranie proszeni są wszyscy dziennikarze, których praca związana jest z podaną tematyką.

Radio na dzień 8 bm.

6.30 — Dziennik poranny. 7.48 — Stan pogody. 7.55 — Wiadomości por. 12.04 — Dziennik południowy i przegląd prasy stołecznej. 12.15 — Radziecka muzyka ludowa. 13.15 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 13.40 — Pieśni Edwarda Griega. 14.10 — Dla kl. I wiersz pt. „Rzepka”. 14.30 — Dla kl. V słuchowisko. 14.50 — Dla kl. V-VII pogadanka 15.00 — Strauss: Róża południa 15.09 — Komunikat o stanie wód 15.10 — „Nedda” opow. 15.30 — Dla dzieci. 16.00 — Piosenki radzieckie 17.00 — Wiadomości popołudniowe. 18.30 — Odpowiedzi fall 49. 18.43 — Aud. z cyklu „Wybitni artyści”. 19.10 — Poznaj piękno języka rosyjskiego. 20.00 — „Dla każdego coś milego”. 20.58 — Komunikat PIHM dla rybaków — lok. 20.58 — Stan pogody. 21.00 — Dziennik wiecz. 21.26 — Wiadomości sportowe. 21.32 —

„Słowniczek muzyczny”. 22.00 — „Wójt Wolborski” — odc. pow. 22.20 — III aud. z cyklu: Symfonia Dworcowa. 22.20 — Serwis CZRM ze Szczecina dla rybaków — lok.

Program lokalny. 6.15 — Komunikat PIHM dla rybaków. 8.15 — Serwis CZRM ze Szczecina dla rybaków. 16.21 — Radziecka muzyka operowa. 16.45 — „Przy muzyce o sporcie”. 17.15 — Reportaż Reginy Witkowskiej z Instytutu Elektrotechniki Okrętowej 17.23 — Amatorski zespół świetlicowy Zakł. K. Swierczewskiego w Elblągu przed mikrofonem. 17.50 — Reportaż „Z Marwoju droga prosta na statki”. 18.10 — Rep. z cyklu „Tam gdzie powstała statki”. 18.15 — Kwadrans chopinowski.

Polskie Radio zastrzega sobie ew. zmianę programu.

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

Wielu cennych nagród czeka na uczestników Wielkiego konkursu „GŁOSU WYBRZEŻA”

Już pierwsze szczegóły

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili konieczność podniesienia na wyższy poziom szkolenia politycznego we wszystkich ośrodkach powiatowych.

W dyskusji głos zabierali przedstawiciele wszystkich powiatów i ośrodków szkoleniowych. Tow. Jamróz z Łęborka stwierdził, że szkoła szybowcowa w Łęborku zajęła czołowe miejsce dzięki korzystaniu z doświadczeń szynobownictwa radzieckiego — m. in. zastosowano w szybowcach szkoleniowych metodę dwu sterów. Wskazując na dotychczasowe braki w pracy szkoleniowej dyskusjanci podkreślili koniecz



Z tradycji polskiego Odrodzenia

# JAN OSTORÓG

Epoka polskiego Odrodzenia to okres, w którym, obok głównego nurtu walk antyfeudalnych, dochodzi do ostrych starć wewnątrz obozu feudalów. W walce o przodującą rolę w państwie, toczoną przez szeroki ogół szlacheckiej przeciwko możnowładztwu, sukcesy odnosi przeważnie średnia szlachta, będąca warstwą najsilniejszą zarówno pod względem gospodarczym jak i politycznym. Wobec magnatów występuje ona zawsze wprawdzie jako polityczny konkurent, lecz równocześnie jako klasowy sojusznik. Od chwili, gdy Kazimierz Jagiellończyk dzięki poparciu średniej szlachty zaczął odnosić zwycięstwa w walce z możnowładztwem i wyższym duchowieństwem, datuje się nowy okres. Za udzieloną królów pomocy szlachta zażądała określonych przywilejów, które zostały jej przyznane w roku 1454 w postaci statutów nieszwaskich.

Wraz z rozszerzaniem się humanizmu, potężnego prądu umysłowego, który w Polsce rozwijać się zaczął w połowie XV wieku oraz równoległe ze wzrostem potęgi państwa — wśród szerokich rzesz szlachty, znajdującej sojusznika w królu, budzić się zaczęło poczucie godności i świadomości narodowej. Coraz częściej dają się słyszeć głosy przeciwko zależności od Rzymu, przeciwko przewadze duchowieństwa w państwie i mieszanii się papieża do wewnętrznych spraw kraju.

Najbardziej wszechstronna krytykę stosunku kościoła do władzy świeckiej, krytykę połączone z głębokim przemysłem planem reformy ustroju politycznego i społecznego „szlacheckiej Rzeczypospolitej” przeprowadził Jan Ostroróg. Jego „Memoriał o urządzeniu Rzeczypospolitej”, powstały w schyłku XV wieku (Ostroróg zmarł w roku 1501) daje początek humanistycznej i politycznej literaturze polskiego Renesansu.

Jan Ostroróg, syn kaliskiego wojewody, był pierwszym znakomitym świeckim prawnikiem w naszym kraju. Właśnie ta świeckość była cechą szczególną jego

rodu, żaden bowiem Ostroróg nie był kościelnym dostojnikiem. Wykształcony na najlepszych wzorach europejskich (studiował najpierw w Erfurcie, a potem w Bolonii), umiał ten wybitny człowiek przystosować wielką wiedzę teoretyczną do potrzeb ówczesnego życia gospodarczego, politycznego i społecznego, które znalazły w jego „Memoriale” swoje wierne odbicie.

Całą siłę argumentów zwraca Ostroróg przeciwko narzuconemu przez Watykan ograniczeniu suwerenności Polski. Przede wszystkim żąda rozgraniczenia religii od polityki. Co więcej — głosi, że kościół w Polsce winien być zależny od państwa tylko w tych sprawach, które dotyczą wiary. Biskupów — jego zdaniem — powinien mianować król, państwo winno nałożyć podatki na dobrą należące do duchownych. Księża powinni zostawiać sobie tyle tylko pieniędzy, ile im potrzebują dla siebie. Resztę zaś, zgodnie z regulaminem kanonicznym, oddawać mają biednym. A tymczasem — pisze Ostroróg — dzieje się wprost przeciwnie: „kuria rzymska nie bierze, jak brźmi przysłowie, owcy bez węgla... trzeba chyba być z rozumu obranym, aby nie pojąć, jak ogrom-

ne skarby wyprowadzają szukający w Rzymie sprawiedliwości, (tj. odwołujący się do tamtejszego sądu) i ile strat ponosi królestwo, gdy w zamian za to sprowadza do kraju nie wiedząc jakie bulle”.

Ostroróg chce odebrać z rąk władzy kościelnej przywileje polityczne i nadmierne bogactwa. Głosi pogląd o nieobowiązkowości dziesięcin, oburza się, że pieniądze zabierane „pod pozorem odpuszczenia grzechów” idą na prywatne potrzeby krewnych i powinowatych kościelnych dostojników itd., atakuje niezwykle gwałtownie ciemnotę ówczesnego kleru. Stawiając na pierwszym planie interes państwa, Ostroróg jest przede wszystkim rzecznikiem supremacji władzy świeckiej.

Doceniając w pełni znaczenie handlu, proponuje w „Memoriale” zniesienie wewnątrz kraju opłat celnych, które utrudniały obrót oraz domaga się wykorzystania dochodów, płynących z pobierania myt na rogatkach miast, na budowę dróg publicznych.

W poczuciu godności narodowej, świadomości potęgi własnego państwa i łączności ze wszystkimi mówiącymi po polsku mieszkańcami kraju, występuje Ostroróg jak najostrzej przeciwko stosowaniu w kraju niemieckiego prawa, obowiązującego wówczas w niektórych miastach.

Zdrowy rozum sprzeciwia się — zdaniem Ostroroga — wielości praw, istniejącej w ówczesnej Polsce. Trzeba więc wprowadzić jedno prawo dla wszystkich mieszkańców kraju i spisać je w jednym zbiorze. Spisanie praw — Ostroróg dopuszcza możliwość istnienia odrębnego prawa dla mieszczan — sprawi, że będzie się sądzić sprawy „nie podług widzimisię pojedynczej głowy, lecz podług rozumu wielu osób”.

Projektowane przez Ostroroga zmiany w dziedzinie ustroju państwowego, ujednolicenia i scentralizowania administracji zmierzają wyraźnie do zwiększenia roli monarchii w kraju i oparcia jego władzy o sojusz ze średnią szlachtą.

Choć w swym „Memoriale” potrafił Ostroróg nie raz wznieść się ponad poglądy klasy, do której z urodzenia należał, nie trudno znaleźć dowody klasowego uwarunkowania jego ideologii. A więc np., mając niesłychanie wysokie wyobrażenie o stanowisku wojewody (który to urząd piastował jego ojciec, a potem i on sam), domaga się dla wojewodów tutulu książęcego, chce aby różne stany odróżniały się ubiorem. Szkielet zasady polityki gospodarczej, nadaje jej charakter szlachecko-magnacki (ustanowienie ceł tylko od wywozu towarów). Nie zawsze więc Ostroróg umiał dać skuteczne środki zaradcze, ale niektóre z nich były zdumiewająco postępowe, tak, że ten niewątpliwie postępowy pisarz polskiego Odrodzenia jest ideologiem, którego dzieło w swych najbardziej radykalnych i zasadniczych sformułowaniach nosi piętno wyraźnej antyfeudalności.

Jeden z polskich uczonych burzących, żyjących u schyłku ubiegłego stulecia, nazwał „Memoriał” „ogniem sztucznym, co nie pozostawia po sobie śladów”. Dziś taka ocena budzi w nas głębi sprzeciw. Jeżeli bowiem w ogóle już mamy używać poetyckich porównań, należałoby powiedzieć, że dzieło to było pochodnią postępu, którą Ostroróg przekazał swojemu następcy, największemu polskiemu pisarzowi politycznemu doby Odrodzenia, Andrzejowi Fryczowi Modrzewskiemu.

Wysoko podnosząc sztandar postępowych tradycji narodowych, Polska Ludowa w bieżącym roku, poświęconym tradycjom Odrodzenia, z pietizmem odnosi się do dzieł naszych wielkich, bojowych myślicieli, pisarzy, uczonych i artystów. Dzieło Ostroroga zawsze stanowić będzie dokument walki o postęp w epoce polskiego Odrodzenia, z którego możemy być dumni.

WALDEMAR VOISE

## Zalew kultury przez barbarzyństwo

Wiewiórka spotyka królika. Kończące w gorączkowym podnieceniu jamę w ziemi. Wiewiórka prosi królika o wyjaśnienie przyczyny jego podniecenia. „Dobry Boże, z jakiej planety spadł?” odpiera królik — „czyżbyś nie wiedziała, że Mc Carthy zamiera w ciągu najbliższych dni prze prowadzić śledztwo wśród wszystkich antylop? Gdybym był na

legitymację do ingerowania we wszystkie sprawy związków zawodowych i do decydowania o tym, jaki związek i jacy urzędnicy podlegają mieliby czyste. Mogłoby on usankcjonować rozwiązanie każdego związku, który poruszałby problem, jaki kiedykolwiek partia komunistyczna wysunęła, np. sprawę podatków od dochodu, sprawę obowiązków powszechnego nauczania”.

W celu przygotowania odpowiedniego klimatu, sprzyjającego przeprowadzeniu frontalnego natarcia na istniejące jeszcze, bądź ograniczone prawa amerykańskich mas pracujących, Mc Carthy i jego pomocnicy zaczęli przejawiać szczególną aktywność w dziedzinie szkolnictwa, kina, radia, telewizji, prasy, literatury i sztuki.

Ia jakie manowce zeszło wśród czesne szkolnictwo w USA najlepiej świadczy chyba cyniczna wypowiedź rektora Bloomfield-College ze stanu New Jersey, który w swoim czasie zdążył i z wydać zakaz przyjmowania do tej uczelni „czerwonych, różowych i różowawych”. „Oni wolni są od wstępowania do nas — oto, jak ja rozumie wolność akademicką... Lewicowcy pragną zawsze być obiektywni. My zaś chcemy uczyć tutaj amerykańskiemu, a nie obiektywizm”.

Potworne piętno Mc Carthy'ego nosi na sobie produkcja hollywoodzkiej „fabryki snów”. Wychozące stąd filmy służą deprawowaniu amerykańskiego widza. Ogłoszeniu go nieprzerwana strzelanina i ogłupianiu nieprawdopodobnymi przygodami miłosnymi. Oto, jak wygląda reklama firmy „Twentieth Century Fox Corporation”. „Trzy historie miłosne, jedno zabójstwo umyślne, pięć morderstw pospolicznych, dramat mroczny krew w żyłach i trzęsienie zapierające dech w piersiach — wszystko to w sumie sprawia, że film pt. „Tajemnica jeziora galeńskich” jest jednym z najbardziej interesujących filmów Hollywoodu na przestrzeni ostatnich kilku lat”.

Te same cechy rozkładu w sposób jaskrawy występowały również w literaturze. Oto, co pisał reakcyjny krytyk na łamach czasopisma „Time” na temat „chłodliwej” książki Madisona Coopera, „Sironia, Texas”: „Żyła około trzydziestu postaci, występujących w powieści Coopera, na uwagę zasługują jedna powódź, kilka zabójstw i samobójstw oraz jedna kastracja...”.

Nastroje bezgranicznego pesymizmu, niewiary w człowieka, w jego siły twórcze oddaje następująca dewiza, objawiona przez dra

maturga amerykańskiego. O'Neill: „Nastał już czas, aby cała ludzkość zainkubowała się na powierzchni ziemi i dała mówcom możność zawładnięcia wszechświatem”. Te same, przeczące zdrowemu rozsądkowi myśli wypowiedział już nie kto inny, jeno sam generał Eisenhower przy objęciu fotelu prezydenckiego: „Wydaje się, że nauka gotowa jest ofiarować nam swój ostatni podarek: możność wyeliminowania z życia ludzkiego”.

Również dziedzina muzyki i malarstwa interesuje się Mc Carthy i jego klika. Ci rzecznicy „prawdziwie amerykańskiej sztuki”, jak na przykład niejaki Clifford



Okladka powieści kryminalnej pt. „Świat przestępców”. Oto literatura deprawująca umysł amerykańskiego czytelnika.

Steel, uważają próby przekazania za pośrednictwem dzieła sztuki jakiegokolwiek idei humanistycznej za „megalomanię i niewłaściwość”.

Wszystkie te fakty świadczą o głębokim upadku burżuazyjnej kultury amerykańskiej. Temu za lewemu faszystowskiemu barbarzyństwu przeciwstawia się z całą mocą postępowi dziedziny kultury. Howard Fast, Lloyd Brown, John Howard Lawson, Paul Robeson, Albert Maltz i inni nawiązują wytrwale do wszystkich najlepszych tradycji wolnościowych szerokiej mas ludowych.

R. Kiełna

## Przed koncertem muzyki radzieckiej

Najbliższy koncert symfoniczny Państwowej Filharmonii Bałtyckiej (8. X. Gdynia, 9. X. Gdańsk-Wrzeszcz) zbiega się z uroczystym otwarciem Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W programie jego znajdują się wyłącznie dzieła rosyjskich, względnie radzieckich kompozytorów.

Udając się na koncert, przypomnijmy sobie jak olbrzymi postęp dokonał się w ZSRR od czasów Rewolucji Socjalistycznej m.in. w twórczości artystycznej. Budżet państwowy ZSRR przewidywał ogromne kwoty na szkolnictwo artystyczne i na rozbudowę instytucji, krzewiących kulturę wśród społeczeństwa.

Jak silnie rozwinęło się życie kulturalne w ZSRR, najlepiej świadczy fakt, że w samej tylko Moskwie czynnych jest obecnie 5 oper i 17 teatrów, nie licząc znaczącej liczby teatrów, kin, szkół artystycznych, muzeów, wystaw itp. Chociaż nym zjawiskiem jest i to, że nawet w niezwykle zaniedbanych za czasów carskich republikach, gdzie było blisko 90 proc. analfabetów, obecnie życie kulturalne kwitnie w całej pełni. Połączenie folkloru muzycznego takich narodów, jak Gruziń, Ormianie, Kirgiz, Jakuci, Baskirzy, Tadżykowie i in., ze zdobytymi światłowymi technikami kompozytorskiej wytworzyło specyficzny i oryginalny kolorystyczny radzieckiej, wnoszący jednocześnie nowe wartości do skarbnicy kultury ogólnoludzkiej. 90 milionów słuchaczy, którzy rocznie przechodzą przez sale koncertowe, 170 tysięcy koncertów symfonicznych i kameralnych w każdym sezonie, ponad 3 miliony amatorów, czynnie uprawiających muzykę w chórach i zespołach instrumentalnych, świadczy o tym, jak szeroka fala rozlewa się muzyka na terenie ZSRR. A słuchacz radziecki kocha muzykę, od której wymaga, aby przemawiała do niego wyraziście, aby zawierała silny ładunek emocjonalny i ideologiczny, aby była optymistyczna, budująca.

Po tej linii idą kompozytorzy radzieccy (jest ich ponad 1000) sięgając do tematyki ludowej, do przeszłości narodowej, do dnia dzisiejszego, żyjąc wszystkim, co pasjonuje społeczeństwo radzieckie. Najnowsze projekty rządu radzieckiego idą w tym kierunku, aby stworzyć w Rosji 250 orkiestr symfonicznych, pokryć kraj gęstą siecią placówek muzycznych, dać robotnikowi po pracy możliwość godziwego wyciszenia w słuchaniu wartościowego koncertu. W ten sposób odbywa się prawdziwa demokratyzacja życia kulturalnego w ZSRR.

Najbliższy koncert Państwowej Filharmonii Bałtyckiej zawiera następujący program: Mikołaj Rimski-Korsakow — Kaprys hiszpański, Reinhold Gliere — Koncert na głos i orkiestrę, Dymitr Szostakowicz — V symfonia, Rimski-Korsakow (1844—1908)

Roman Heising

niemy postawić Amerykanów na właściwym miejscu, wszyscy to teraz rozumieją, nawet Garcy... Amerykanie, oczywiście, pomogli nam bardzo, ale zbyt sobie pozwalają, uważają, że im wszystko wolno.

— Masz zupełną słuszność, — odpowiedziała mademoiselle Tillier — Agnes Duval, znasz ją chyba, gra małe role naiwnych, opowiadała mi, że miała romans z jednym amerykańskim dyplomata i wyobraziła sobie, że ten pojechał z nią raz na Montmartre, zjedli tam kolację, a potem wpadła mu w oko jakaś dziewczyna i ułotnił się z nią. Agnes została sama w nocnym lokalu, a to przecież jednak aktorka „Comedie Française”. Tak się nie postępuje...

W ciągu ostatnich miesięcy Neales bardzo się postarzał. Nowy rok witał jeszcze wesoło, pił i śmiał się; potem jednakże nastąpiły okropne dni; wystarczy powiedzieć, że ani razu nie spojrzał na swoje tabakierki.

Liczył na to, że Eisenhower spędzi w Paryżu przynajmniej tydzień, ale generał przyleciał w niedzielę i od razu oświadczył, że wyjedzie we wtorek. Na lotnisko Orly dopuszczono jedynie osoby oficjalne i jakichś dziesięciu dziennikarzy. Neales przypomniał sobie, jak Eisenhower przyjechał do Paryża wkrótce po zwycięstwie, witały go wówczas setki tysięcy Paryżan, teraz zaś auta sunęły najbardziej odludnymi ulicami. Pułkownik Stone, który towarzyszył generałowi, garbił się lekko. Neales pomyślał: tak się pewnie czuł w Paryżu Schirck, ale przecież Schirck był współpracownikiem von Schulenberg, Eisenhower zaś jest oswobodzicielem Francji...

Generał zamieszkał w eleganckim hotelu na avenue Kleber; sztab ułokował się w „Astorii”. Neales spędził poniedziałek w dręczącym oczekiwaniu. Zadzwonił Bédier: miał nadzieję spotkać się z Eisenhowerem na przyjęciu, lecz wobec tego, że wszystkie uroczystości zostały odwołane, prosi, ażeby generał go przyjął. Neales gniewnie odpowiedział: „Generał nie ma czasu”...

Eisenhower odwiedził Plévena, Schumana i Mocha; Moch mu powiedział: „Pan zobaczy, że damy sobie radę z komunistami”. Eisenhower uśmiechnął się uprzejmie. Wieczorem pułkownik Stone powiedział do Nealesa: „Dajmy na to, że oni rzeczywiście zmuszą do milczenia swoich czerwonych, jednak mimo wszystko nie wierzę w ich armię. Przecież będą musieli zmobilizować tych samych krzykaczy. Moch prosi, żeby powiększono dostawy broni... Qbawiam się, że damy im broń do ręki naszym jutrzejszym wrogom”.

(D. c. n.)